

# **ROLA ZAWODU ARCHITEKTA I ARCHITEKTURY W KODEKSIE URBANISTYCZNO-BUDOWLANYM 2016**

Prof. dr hab. inż. arch. Zbigniew Paszkowski  
Dr hab. inż. arch. Grzegorz Wojtkun  
Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie  
Wydział Budownictwa i Architektury  
Komisja Kształtowania Przestrzeni Polski Północnej Polskiej Akademii Nauk  
e-mail: [prof.paszkowski@gmail.com](mailto:prof.paszkowski@gmail.com)

## **Streszczenie:**

**Zawód architekta jako twórcy, a nie tylko projektanta realizującego zamierzenie inwestora lub zapis planu, ulega w niepokojący sposób stopniowej redukcji. W projekcie nowego systemu prawnego dotyczącego kształtowania przestrzeni w Polsce, zwanego Kodeksem Urbanistyczno-Budowlanym, zawód architekta i jego rola w procesie kształtowania ładu przestrzennego ulega dalszej deprecjacji.**

W związku z opracowywaniem nowego Kodeksu Urbanistyczno-Budowlanego mającego na celu polepszenie istniejącego systemu administracyjnego w dziedzinie planowania i administrowania procesami inwestycyjnymi, należy zwrócić uwagę na odpowiednie potraktowanie zawodu architekta i przywrócenie mu właściwej roli w systemie formalno-prawnym w Polsce.

Wypowiedź niniejsza odnosi się do projektu Kodeksu Urbanistyczno-Budowlanego z dnia 30 września 2016 r. W Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa zapowiedziano co prawda, nowelizację tego projektu, ale dziś, zgodnie z informacją uzyskaną w Ministerstwie, nowa wersja nie jest dostępna publicznie i podlega opracowaniu wewnętrznemu.

W dążeniu do tworzenia ładu przestrzennego i poprawy estetyki polskich obszarów zurbanizowanych, w Kodeksie poruszono całe spektrum zagadnień związanych z istotą, misją i praktyką wykonywania zawodu architekta. Jednocześnie pominięto w nim znaczenie architektury w twórczym i zrównoważonym kształtowaniu środowiska zurbanizowanego i naturalnego. W projekcie Kodeksu z dnia 30 września 2016 roku pojęcie zawodu architekta nie zaistniało. Obszar działań przynależny do zawodu architekta – od tworzenia założeń funkcjonalno-przestrzennych, uczestnictwa w procesie planowania urbanistycznego, przestrzennego i w procesach inwestycyjnych – zgodnie z zapisami kodeksu został przypisany do innych profesji. Budzi to uzasadniony sprzeciw środowiska architektów. Wyrażony on został w wielu debatach, artykułach prasowych i listach kierowanych do autorów Kodeksu Urbanistyczno-Budowlanego. Szczególnie wnikliwie Kodeks ten został przeanalizowany przez Krajową Radę Izby Architektów. Wyniki tej analizy w formie listu otwartego do Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa zostały opublikowane w Ogólnopolskim Magazynie Izby Architektów RP.

MISJA ZAWODU ARCHITEKTA

Należy przypomnieć, że zgodnie z art. 2 ust. 1 Ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o *samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa* (Dz. U. 2001 Nr 5, poz. 42), zawód architekta polega na „współtworzeniu kultury przez projektowanie architektoniczne obiektów budowlanych, ich przestrzennego otoczenia oraz ich realizację, na nadzorze nad procesem ich powstawania oraz na edukacji architektonicznej”. Oznacza to, że celem wykonywania zawodu architekta jest dążenie do uzyskania ładu przestrzennego, a co więcej, innowacyjnego, twórczego kreowania przestrzeni w skalach – zarówno urbanistycznych, jak i architektonicznych oraz w skali detalu.

Zawód architekta łączy w sobie dwie sfery – architektoniczną (humanistyczną) oraz inżynierską (techniczną). Dlatego jest on zawodem komplementarnym, wymagającym szczególnych predyspozycji. Wysokie wymagania stawiane kandydatom na studia architektoniczne w czasie rekrutacji nie oznaczają jednak utrudniania dostępu do tego zawodu. Bynajmniej, każdy kandydat może ubiegać się o przyjęcie na studia na kierunku architektura i urbanistyka po spełnieniu ściśle określonych wymogów.

Zawód „architekt” został objęty regulacjami zawartymi w dyrektywie 2005/36/WE Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej z dnia 7 września 2005 r. w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych. W art. 46 ww. dyrektywy określono zasady i warunki kształcenia w zawodzie architekta w państwach członkowskich Unii Europejskiej.

## OGRANICZENIE ROLI ZAWODU ARCHITEKTA

Zawód architekta posiadał pierwotnie znacznie więcej zadań niż ma to miejsce dziś. Postępująca z czasem specjalizacja i wyodrębnianie się innych dziedzin związanych z kształtowaniem przestrzeni, budownictwem, bezpieczeństwem, ochroną wartości kulturowych itd., spowodowały stopniowe ograniczanie roli zawodu architekta. Niewątpliwie w okresie PRL, na fali rozwoju modernizmu w Polsce, rola architekta należała do wiodących w procesie inwestycyjnym. Centralne planowanie w komunistycznej gospodarce gwarantowało architektowi odpowiednie miejsce w zhierarchizowanej strukturze planowania przestrzennego. Zmiana systemowa i wprowadzenie zasad liberalizmu wolnorynkowego znacząco zmieniły sytuację architektów i urbanistów-planistów.

W Polsce po 1990 roku zawód architekta został skonfrontowany z nową sytuacją ekonomiczną i społeczną. Stał się on wówczas jedną z wielu „branż budowlanych”. Właśnie ten status zawodu architekta odcisnął się na wszystkich zmianach legislacyjnych od 1990 roku.

## DEREGULACJA ZAWODU URBANISTY I ARCHITEKTA

W nowych zapisach ustawowych zawód architekta sprowadzono w istocie rzeczy do, tzw. specjalności architektonicznej. Doprowadziło to do „rozbicia” integralności zawodu architekta na zawody – architekta i urbanisty (ten drugi rozumiany był raczej jako planista przestrzenny planów miejscowych niż urbanista w sensie projektanta zespołów urbanistycznych).

Należy zauważyć, że likwidacja zawodu urbanisty w procesie deregulacji, wyeliminowała tę część zawodu architekta przekazując ją w ręce prawników, polityków i planistów przestrzennych, absolwentów kierunku kształcenia gospodarka przestrzenna. W ustawie o samorządach zawodowych pominięto w definicji zawodu architekta utraconą wcześniej część urbanistyczną.

Proces eliminacji komponentu urbanistycznego z zawodu architekta zaobserwować można również na poziomie kształcenia uniwersyteckiego. Większość wydziałów architektury, kształcących w dyscyplinie naukowej architektura i urbanistyka, idąc za ministerialną interpretacją ustawy, zmieniła nazwę kierunku „architektura i urbanistyka” na „architektura”.

Odrębną kwestią stało się również w ostatnim czasie jest zagrożenie jakości projektowanej architektury w kontekście zapisów zawartych w projekcie Kodeksu Urbanistyczno-Budowlanego. Zagrożenie to wynika z niejasnych przepisów dotyczących konieczności posiadania uprawnień budowlanych (obecnie uprawnień projektowych) przez projektantów projektów budowlanych. W ramach deregulacji zawodu architekta zaproponowano również dopuszczenie inżynierów budownictwa do projektowania zabudowy o kubaturze nie przekraczającej 1 000 m<sup>3</sup> (dotyczy to większości inwestycji w Polsce).

Krajowa Rada Izby Architektów RP (KRIA) wielokrotnie podnosiła kwestię zróżnicowania wykształcenia i celów zawodowych między architektami i inżynierami budownictwa. Dziś braki kadry specjalistycznej są odczuwane raczej wśród inżynierów konstruktorów niż wśród architektów. Z tej przyczyny uwolnienie zadań przynależnych zakresowi architektury nie przyniesie żadnych korzyści na rynku pracy. Spowodować to może natomiast obniżenie jakości kreowanej architektury oraz zakłócenie ładu przestrzennego.

W wielu wypowiedziach dominuje obecnie przekonanie, że stan dezintegracji zawodu architekta, jest jednym z głównych źródeł dysfunkcji całego systemu<sup>1</sup>. Jednocześnie w procesie projektowym i inwestycyjnym, rola architekta wciąż pozostaje na niezmiennym poziomie wysokiego stopnia odpowiedzialności zawodowej i karnej.

## ZMIANY STRUKTUR POJĘCIOWYCH W PROJEKCIE KODEKSU URBANISTYCZNO-BUDOWLANEGO

W dotychczasowej praktyce architektonicznej i urbanistycznej ukształtował się pewien zasób pojęć dotyczących procedur administracyjnych, elementów struktury przestrzennej, nazw zawodów oraz funkcji w planowaniu przestrzennym i procesie budowlanym. W projekcie Kodeksu Urbanistyczno-Budowlanego wyeliminowano wiele podstawowych pojęć lub zmieniono ich definicje. Trzeba zwrócić uwagę, że zmiana podstawowych definicji i zakresów pojęciowych w tym względzie będzie prowadziła do konfliktów, niezrozumienia przepisów i procedur. Szczególnie niezrozumiałym przykładem jest wyeliminowanie w Kodeksie Urbanistyczno-Budowlanym pojęcia „architektura” we wszelkich jego odmianach.

## ROLA ARCHITEKTA JAKO AUTORA PROJEKTU BUDOWLANEGO

Proponowany Kodeks Urbanistyczno-Budowlany pomniejsza rolę architekta jako autora projektu budowlanego przez wprowadzenie pojęcia „projektanta”, którym

---

<sup>1</sup> Na podstawie Krajowej Rady Izby Architektów RP

może być również osoba nie posiadająca wykształcenia z zakresu architektury i urbanistyki. Niepokoi również zmiana funkcjonującego obecnie pojęcia „nadzoru autorskiego” na nowe sformułowanie „nadzór projektowy”. Zmiana ta polega na tym, że nadzór projektowy mógłby prowadzić każdy projektant z uprawnieniami budowlanymi, tzn. niekoniecznie autor projektu budowlanego. Zapis ten jest wyrazem niezrozumienia specyfiki procesu inwestycyjnego w zakresie nadzoru nad procesem budowlanym i nie jest niezgodny z Ustawą z dnia 4 lutego 1994 r. o *prawie autorskim i prawach pokrewnych* (Dz. U. 1994 nr 24, poz. 83).

Nadzór projektowy jest częścią nadzoru autorskiego. Należy przy tym mieć na uwadze to, że projekt budowlany jest wielostadiowym procesem projektowym. W ramach tego procesu konieczny jest nadzór autorski, w ramach, którego możliwe jest wprowadzanie autorskich zmian w projekcie (w trakcie trwania budowy). Właśnie na tym polega, m.in. wartość wprowadzanie nowego oprogramowania BIM w procesie budowlanym. Umożliwia ono skoordynowanie zmian, których wprowadzenie okazało się niezbędne w trakcie trwania budowy. Zmiany te powinny zostać zaakceptowane przez autora projektu w ramach nadzoru autorskiego.

## KRYTERIA PODZIAŁU INWESTYCJI NA KATEGORIE

Wprowadzony w Kodeksie Urbanistyczno-Budowlanym podział inwestycji na kategorie uzależnione od ich progowych wielkości należy uznać za niewłaściwy i „sztuczny”. Można przypuszczać, że nie wynikał on z doświadczenia projektowego w projektowaniu architektonicznym, a w szczególności z nieuwzględnienia zmienności inwestycji w trakcie jej realizacji. Zmiana procedur w zależności od kategorii inwestycji wprowadza dodatkowy zamęt. Krajowa Rada Izby Architektów RP (KRIA) uznała zaproponowane w Kodeksie Urbanistyczno-Budowlanym kryteria podziału na kategorie za niejednoznaczne.

## ROLA ARCHITEKTA W KSZTAŁTOWANIU ŁADU PRZESTRZENNEGO

W Kodeksie Urbanistyczno-Budowlanym posłużono się pojęciem – „ładu przestrzennego”, jako nadrzędnej zasady dotyczącej kształtowania i zagospodarowania przestrzeni. Definicja ładu przestrzennego mówi, że jest to *kompozycja elementów środowiska (flora, topografia, grunty, woda ...), zastanego środowiska zbudowanego i projektowanych form przestrzennych, będących efektem twórczej interpretacji architektonicznej*. W osiągnięciu ładu przestrzennego kluczowe znaczenie odgrywa projektowanie architektoniczne. Kwestię tę trafnie określiła pani architekt Urszula Szablowska, delegat krajowy Izby Architektów RP. Mianowicie powiedziała ona, że *projektowanie architektoniczne jest procesem budowania kultury, tworzenia ładu przestrzennego w uwarunkowaniach środowiskowych i sąsiedzkich, z uwzględnieniem aspektów historycznych, socjologicznych, społecznych i psychologicznych...*

Klasyczna definicja architektury mówi, że jest ona „sztuką kształtowania przestrzeni”, a więc działaniem twórczym. W wyniku tego działania możliwe jest uzyskanie harmonijnej, zakomponowanej przestrzeni – ładu przestrzennego.

Jeśli celem Kodeksu Urbanistyczno-Budowlanego jest uproszczenie biurokratyzowanego systemu administracji budowlanej to do uzyskania „pozwolenia na budowę” (w nomenklaturze Kodeksu – „zgoda budowlana”) powinien wystarczyć wskazany w Kodeksie „projekt urbanistyczno-architektoniczny” (PUA). Trudno w tym

wypadku uznać za zasadne rozszerzenie PUA o projekty branżowe, nazwane „częścią techniczną”.

W PUA rozstrzyga się zagadnienia związane z ładem przestrzennym i zrównoważonym rozwojem, tzn.

- architektoniczne,
- inżynierskie,
- krajobrazowe,
- prawne,
- społeczne,
- urbanistyczne.

Zatem jeśli w PUA rozstrzyga się zagadnienia związane z ładem przestrzennym i zrównoważonym rozwojem to pozostają one w gestii głównego projektanta – architekta.

## ROLA ARCHITEKTA W PLANIOWANIU MIEJSCOWYM

W projekcie omawianego Kodeksu Urbanistyczno-Budowlanego pominięto rolę architekta w tworzeniu planów miejscowych. Pominięcie obecności architekta w zespołach tworzących plany miejscowe staje się niezrozumiałe szczególnie w kontekście niezbędnego uczestnictwa w takim zespole prawnika. Ustawodawca eliminuje w ten sposób z procesu kreowania przestrzeni zurbanizowanej twórczy komponent, który z natury rzeczy przynależy do zawodu architekta i wynika z jego kompetencji.

Należy mieć również na uwadze, że zapisy planistyczne (o charakterze formalnoprawnym) określają formy zagospodarowania i formy kubaturowe. Osobą, która potrafi zinterpretować zapis planistyczny, a następnie przeobrazić go w kształt (w odniesieniu do zagospodarowania przestrzennego i architektury) bez wątplenia jest architekt. To właśnie on nadaje przepisom urbanistycznym formę i treść przystającą do wiedzy wynikającej z praktyki zawodowej architekta. Dlatego też obecność architekta w procesie planowania przestrzennego jest nieodzowna.

Należy również zwrócić uwagę na to, że ani planista ani rada miasta ani burmistrz ani tym bardziej prawnik, lecz architekt kreujący zabudowę i zagospodarowanie przestrzeni (na podstawie decyzji planistycznych) ponosi w odpowiedzialność zawodową za wykreowaną przestrzeń i zrealizowaną na podstawie planów przestrzennych architekturę.

Istotne w zrozumieniu złożoności planowania urbanistycznego jest to, że każda sytuacja urbanistyczna (przestrzenna) jest inna i wymaga indywidualnego podejścia (wykreowania innowacyjnych rozwiązań). Rozstrzygnięcie w planach miejscowych (o kształcie przyszłej formy zabudowy i zagospodarowania terenów) powinno przewidywać różne warianty dopuszczalnych rozwiązań, tzn. charakteryzować się antycypującą wyobraźnią. W określaniu ograniczeń urbanistycznych należy posiadać świadomość, że zapisy planistyczne nie powinny (jeśli nie muszą) ograniczać swobody kreacji twórczej architektów.

Standaryzacja zapisów dotyczących kształtowania architektury może mieć miejsce w obszarach o homogenicznej strukturze lub na poziomie dużej ogólności.

## ROLA STUDIUM ROZWOJU GMINY W OKREŚLANIU UWARUNKOWAŃ ARCHITEKTONICZNYCH

Zastrzeżenia budzi poszerzenie zakresu koniecznych zapisów planistycznych w studium kierunków rozwoju gminy, dotyczących sposobu ukształtowania architektonicznego. W Kodeksie Urbanistyczno-Budowlanym nakazano sporządzanie zapisów planistycznych o nadmiernej szczegółowości (praktycznie o szczegółowości planu miejscowego) oraz poprzedzenie tego procesu studiami prognostycznymi (demografia, rozwój itp.). Wszystko to może w istotny sposób ograniczyć możliwości rozwojowe gmin. Słusznym bez wątpienia celem w Kodeksie Urbanistyczno-Budowlanym stało się dążenie do ograniczenia suburbanizacji. Jednak wydłużenie procesu przygotowywania studium uwarunkowań i rozwoju przestrzennego danego obszaru i jego poszerzenie może spowodować w, tzw. międzyczasie niekontrolowany rozwój urbanistyczny lub jego zablokowanie.

## ARCHITEKT A MIEJSKA KOMISJA URBANISTYCZNA

Obecny w dzisiejszym systemie prawa udział w miejskich komisjach urbanistycznych architektów (oddelegowanych przez SARP i KRIA) powinien zostać utrzymany. Wiele wskazuje na to, że nie jest to warunek wystarczający (tj. gwarantujący architektowi udział w takich komisjach w przyszłości) ponieważ w Kodeksie Urbanistyczno-Budowlanym wskazano wyłącznie na osoby legitymujące się – *wiedzą specjalistyczną i doświadczeniem z zakresu planowania przestrzennego* (art. 242).

Konieczne jest również posiadanie wiedzy i doświadczenia w projektowaniu architektonicznym i urbanistycznym. W ramach postulowanej partycypacji społecznej, należałoby do komisji urbanistycznej włączyć interesariuszy obszaru objętego planami ( deweloperów, właścicieli nieruchomości itd.)

## PODSUMOWANIE I WNIOSKI

Przedstawione powyżej zagadnienia są głosem w dyskusji. Dotyczą one przede wszystkim niezastąpionej roli architekta w procesach budowlanym i inwestycyjnym oraz niewłaściwego (zdaniem wielu przedstawicieli środowiska architektów) wyartykułowania jego roli w całym procesie kształtowania przestrzennego. Naturalnie, jest jeszcze wiele innych uwag szczegółowych, a także o charakterze ogólnym podnoszonych wobec dostępnego dziś projektu Kodeksu Urbanistyczno-Budowlanego, które nie zostały tu omówione.

Wszystko powyższe pozwala sformułować następujące wnioski.

Wprowadzana w projektowanym Kodeksie Urbanistyczno-Budowlanym zmiana systemowa dotyczy wszystkich unormowań ustawowych i ministerialnych oraz systemu pojęciowego, kompetencyjnego i administracyjnego w dziedzinie architektury, urbanistyki, planowania przestrzennego, budownictwa i organizacji procesów inwestycyjnych. Zdaniem Autorów niniejszej analizy tak obszerna zmiana systemowa w postaci nowych kilkudziesięciu ustaw i rozporządzeń wykonawczych, nie spełni postawionego celu, jakim jest uproszczenie procedur administracyjnych i przyspieszenie procesów inwestycyjnych. Z kolei deprecjacja znaczenia zawodu

architekta i urbanisty wyraźnie pogorszy sytuację w zakresie ładu przestrzennego i rozwoju zrównoważonego w Polsce. Kodeks Urbanistyczno-Budowlany bez wątplenia przyniesie zamęt proceduralno-pojęciowy i – odwrotne od zamierzonego celu – spowoduje wydłużenie i skomplikowanie procedur planistycznych i administracyjnych.

O ile rzeczywiście celem Kodeksu Urbanistyczno-Budowlanego ma być wprowadzenie zmian poprawiających aktualny system formalnoprawny w tym zakresie, to zmiany te powinny mieć charakter merytoryczny i obejmować wnioski i postulaty zgłaszane przez uczestników procesów inwestycyjnych (gminy, środowiska zawodowe, właścicielskie i deweloperskie itp.) – w ramach obecnie istniejącego systemu formalnoprawnego i pojęciowego.